



MKWD

(Muzyczny Kabaret Wojtka Dąbrowskiego)

Organ niezależny ukazuje się co 50 dni

1/2016

79

7 lutego 2016

4300 dni p.w. do UE



Cykl: Całoroczna Szopka polska

Teksty: Wojciech Dąbrowski (Zasłużony dla Warszawy)



PASSA

nr 1 (791), 7 stycznia 2016



OKSYMORON

Żywy trup. To oksymoron.
Metafora ciut ograna.
Dziś są lepsze. Jest ich sporo:
Mądry PiS i Dobra zmiana.

ROK MAŁPY:

8 LUTEGO 2016 – 27 STYCZNIA 2017

Ogłoszono dzisiaj w Chinach,
Że Rok Małpy się zaczyna!
Przeto spieszę z życzeniami,
By świętować z Chińczykami.

Pisząc maile, jestem w stresie:
Każdy małpę ma w adresie!
Same małpy! Lecz niezwłocznie
Chcę pozdrowić noworocznie:

Prezydenta, dyrektora,
Naczelnego Redaktora,
Panią Premier, ciotkę, żonę.
Wojdabrowski @ (małpa) onet.

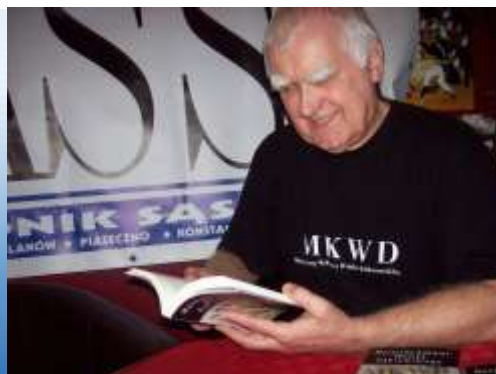
Co nas czeka? Dobra zmiana!
Oto jest prognoza dla nas.
Od lat, zgodnie z wolą boską,
Chiński sprawdza się horoskop.

W Roku Konia... to ironia,
Daliśmy się zrobić w konia!
A Rok Owcy, wbrew naturze,
Przyniósł owce w wilczej skórce.

Co w tym roku? Boli głowa.
Małpy przodków chcą małpować!
I wylażą z każdej strony
Małpoludy, małpiszony...

Czarnych myśli mam gonitwę,
Bo tym małpom dano brzytwę!
Ludzie! Co się stanie z nami?
Coraz więcej małp z brzytwami!

10 STYCZNIA 2016: MKWD W PIASECZNI



PASSA

nr 6 (796), 11 lutego 2016



nr 3 (793), 21 stycznia 2016

W PEWNYM MIEŚCIE

W pewnym mieście, w domu schadzek,
Powołano nowe władze.

W trosce o nas, tylko dla nas!
Nastąpiła dobra zmiana.

Dom, stwierdzono, był w ruinie,
Lecz od czego pan inżynier?
Knuł, spiskował, kombinował,
Aż co chciał, zrealizował.

A że był upartym typem,
Skompletował sam ekipę.
Rzekł: Konieczna w tym burdelu
Jest wymiana personelu.

Zrobię tak jak przyrzekałem!
Osiągnięcia były małe.
Za mych rządów, obiecuję,
Będą znacznie większe...

Niech nikogo to nie dziwi.
Wszyscy mają być szczęśliwi.
Kto się skuma z naszą kliką
Przyjemności ma za friko.

Ci co teraz lgną do tortu,
Muszą być lepszego sortu.
Stąd największe fory dzisiaj.
Ma pan Zbyszek, panna Krysia,

Dwie Beatki, Mariusz, Jacek...
Mogę liczyć na współpracę.
Widać lubią takie panie:
Zosie, Hanie, Idy, Manie...

Postulaty za to nasze,
Będzie w życie wcielał Staszek,
Rodem jeszcze z PRL-u,
Więc przydatny do burdelu.

Zmierzy się z eksperymentem,
Bo przed laty był klientem,
Dobrze wie od tamtej pory,
Skąd najlepsze czerpać wzory,

Znów firanki i zasłony
Będą kolor mieć czerwony,
A jak będzie zawierucha,
To się nagra i podsłucha.

Ani mru, mru! Ma być spokój!
Nie cofniemy się ni kroku!
Zwycięzimy! Górą nasi!
Ktoś jest przeciw? Ktoś grymasi?

Proszę państwa! To już koniec.
Racja jest po naszej stronie.
Klient pan! To on wybiera!
Zgodnie z prawem. Sutenera.



nr 5 (795), 4 lutego 2016

NOWA POLITYKA KULTURALNA

Pewien aktor, reżyser, dostał prikaz z góry,
By spotkał się niezwłocznie z Ministrem Kultury.
Ucieszył się, a jakże! nie zdziwił się wcale,
Wszak od lat dyrektorem był Teatru Lalek.

Miał spore osiągnięcia, zdobywał nagrody,
Cieszył się poważaniem, zwłaszcza widzów młodych,
Z pewnością pan Minister doceni, pochwali,
W końcu jest dobra zmiana. Ludzie tak wybrali.

Pan Minister go przyjął w swoim gabinecie.
Rzekł: Widziałem ostatni spektakl na tablecie.
Lecz... jakby to powiedzieć... - z trudem cedził słowa.
- Z przykrością muszę stwierdzić: Pan mnie rozczerował!

Na pańskie poczynania z niepokojem patrzę,
Jakież pan treści dzieciom serwuje w teatrze?
Ministerstwo niczego twórcom nie zabrania,
Lecz są inne potrzeby i nowe wyzwania.

Po co Brzechwa, kolego? Mamy inne bajki!
Żadnej Kaczki dziwaczki! Ani Pehlty szachrajki!
Nie chcemy Bazyliuszka... Tu nastąpi cisza.
Bajkę o Złotej Kaczce trzeba zdjąć z afisza.

Historia Ali Baby? Sztuka bardzo słaba!
To banda rozbójników, którą rządzi Baba!
Może to nieprzychylnie rodzić komentarze!
Racja stanu wymaga zmian w repertuarze.

Pinokio? Ciągłe kłamie, nos mu się wydłuża.
To aluzje? Podteksty? Prezes się oburza.
Do tego marionetki! - zmienił wyraz twarzy -
No, „wicie, rozumiecie”, to się źle kojarzy.

Królowna Śnieżka? Zgroza! Powiem bez ogródek,
Ciągłe się przy niej się kręci jakiś krasno-ludek.
Kapturek? Też czerwony! I wilk podejrzany.
Puchatek? Pornografia! Chodzi nieubrany.

Co wyście w tym teatrze dotąd wystawiali?
Kot w butach? Wykluczone! Co pomyśli Alik?
Bolek z Lokiem? Tubisie? Toż to istne gender!
Z tego się Prezesowi tłumaczyć nie będę.

Pan do naszej koncepcji całkiem nie pasuje!
Nadchodzą inne... czasy. Pana odwołuję.
Jest już nowy kandydat! Prawdziwa perełka.
Nie zna się na teatrze... Lecz zagra jasełka!

© MKWD (*Muzyczny Kabaret Wojtki Dąbrowskiego*)

Warszawa, tel. (22) 641 64 40, 600 630 952

www.spotkaniazpiosenka.org